Dr Zbigniew Ejsmont
Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

O potrzebie kształtowania specjalności i specjalizacji

W dobie dynamicznie zmieniającego się świata we wszystkich jego wymiarach i na wielu obszarach czymś naturalnym i oczywistym jest wskazywanie na kapitał ludzki jako na jeden z czynników niezbędnych do osiągnięcia sukcesu w skali jednostki, społeczności czy też całych narodów.

Kapitał ludzki najczęściej jest utożsamiany z bardzo dobrze wykształconą osobą, choć przecież formalne wykształcenie nie zawsze musi oznaczać kunsztów (by w tym miejscu odwołać się do Adama Smith'a), czyli umiejętności d o k o n y w a n i a czegoś ponad standardowe oczekiwania i wymagania.

Jeśli przyjmiemy, że tak zdefiniowany kapitał ludzki ma być uniwersalnym antidotum na wszelkie bolączki tego świata, a już z całą pewnością dobrze służyć procesom wzrostu i rozwoju gospodarczego oraz postępowi społecznemu, to w tym miejscu można postawić dwa pytania:
- kogo kształcić?
- jak kształcić?

Odpowiedź na pierwsze z nich jest, przynajmniej pozornie, prosta. Kształcić należy wszystkich, kształcenie musi mieć charakter ciągły, tak, aby realizowany był cel strategiczny edukacji: rozwój zasobów ludzkich pozwalający na czerpanie z dobrodziejstw postępu cywilizacyjnego oraz kreatywność i innowacyjność. Na pewnym etapie tego kształcenia powinno pojawić się samokształcenie, uświadamiany „pęd do wiedzy", troska o uzupełnianie i rozwijanie umiejętności zdobytych w szkole czy na uczelni. Ten atrybut – świadomość potrzeby trwałej edukacji – powinno zaszczepiać się w czasie zdobywania tak zwanej wiedzy skodyfikowanej – a więc już od szkół podstawowych poczynając a na uniwersytetach kończąc.

Odpowiedź na pytanie drugie (jak kształcić?) jest zdecydowanie trudniejsza, choć może przyjąć bardzo lapidarną formę – dobrze.
Niezaprzeczalnym i zasadniczym osiągnięciem okresu transformacji systemowej w dziedzinie edukacji na poziomie wyższym jest ogromny wzrost liczby studentów w Polsce, a proces ten musi cieszyć w obliczu konieczności reagowania na skutki (konsekwencje) wynikające z postępu cywilizacyjnego.

Faktem jest jednak również i to, że nadzwyczajne rozmnożenie się ilości szkół wyższych oraz proponowanych przez nie kierunków i specjalności (specjalizacji) nauczania nie zawsze sprzyja utrzymaniu na dobrym poziomie jakości procesu dydaktycznego. Dotyczy to oferty obu sektorów : publicznego i prywatnego. W obu sektorach są szkoły znakomite, ale również i słabe, deformujące najważniejsze dobro, jakim jest młoda osoba podejmująca studia.

Problem jakości kształcenia nie jest, niestety, nowy – a zatem jego negatywną cechą jest trwałość w czasie. W 1998 roku opublikowano wybrane opracowania z projektu badawczego nr 1 HO2D 044 11 kierowanego przez prof. E. Adamowicz (Polskie a europejskie programy kształcenia w zakresie ekonomii i zarządzania.. Zasady i procedury porównywalności), i jednoznacznie wskazano na:
- rozbieżność pomiędzy standardami programowymi studiów ekonomicznych a ofertą dydaktyczną wydziałów ekonomii i zarządzania ,
- przejrzystą tendencję do profesjonalizacji (standaryzacji) programów akademickich, mającą swoje uzasadnienie (cytując Autorów podanego wyżej opracowania) w takich przede wszystkim czynnikach, jak:
1. dyscypliny o ugruntowanych i uznanych w tradycji akademickiej treściach nauczania stanowią fundament wiedzy i gwarantują jej porównywalność,
2. ujednolicenie kanonu wiedzy powinno skutecznie przeciwdziałać obniżeniu wymagań programowych,
3. standaryzacja stanowi niezbędny warunek umiędzynarodowienia studiów ekonomicznych
4. konieczność kształtowania sylwetki absolwenta zgodnie z najnowszymi osiągnięciami wiedzy światowej
5. konieczność profilowania sylwetki absolwenta ze względu na popyt wynikający z praktyki gospodarczej

6. konieczność poprawy jakości kształcenia poprzez zapożyczenia (w dobrym sensie tego słowa) z kanonu wiedzy oferowanego przez najlepsze uczelnie w kraju i za granicą.

W dalszych rozważaniach podstawowe uwagi zostaną skierowane pod adresem treści programowych dwóch kierunków studiów tj. ekonomii i stosunków międzynarodowych oraz potrzeby dywersyfikacji specjalności na tych kierunkach.
Jako przykład wskazujący na istniejące na tym obszarze problemy przywołane zostaną rozwiązania (dokładnie część z nich przyjęte) w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Białymstoku.
Głównym celem kształcenia na kierunku ekonomia jest tworzenie profilu absolwenta łączącego w sobie zarówno wiedzę z zakresu problemów makroekonomicznych, jak i mikroekonomicznych. Współczesny ekonomista niezależnie od rodzaju swego zaangażowania zawodowego, musi posiąść umiejętność podejmowania szybkich i trafnych decyzji, a nie jest to możliwe bez wiedzy o prawach rządzących gospodarką, zarówno w kontekście krajowym i globalnym oraz wiedzy o zasadach funkcjonowania różnych podmiotów w tej gospodarce. Z tych też powodów w Wyższej Szkole Ekonomicznej przedmioty ogólne, podstawowe i kierunkowe z reguły realizowane są w wymiarach przekraczających minima programowe. Z drugiej strony są one uzupełniane przez specjalności których treści poddawane są ciągłej weryfikacji. Dydaktyka realizowana na tym obszarze (przedmioty specjalnościowe) stara się być możliwe blisko potrzebom wynikającym ze standardów współczesnego życia. Wprowadza to wprawdzie pewne „zaburzenia" do stabilności procesu dydaktycznego, ale jednocześnie czyni ten sam proces bardziej atrakcyjnym i punktu widzenia studentów jak i realizujących go pracowników naukowo-dydaktycznych. Zaburzenia wynikają z faktu iż postępująca dywersyfikacja specjalności (aktualnie jest ich sześć: bankowość i finanse przedsiębiorstw, zarządzanie przedsiębiorstwem, handel zagraniczny, rachunkowość, europeistyka i informatyka stosowana) nie zawsze koresponduje z ustabilizowaną liczbą studentów wybierających daną specjalność. Fluktuacja tych populacji na wyższych latach i semestrach studiów w swoisty sposób utrudnia organizację zajęć dydaktycznych, a czasem nawet i ich ciągłość (zdarzają się bowiem i takie przypadki, że kolejny rocznik nie wybiera specjalizacji już istniejącej). Nie jest to jednak powód aby ofertę dydaktyczną realizowaną w ramach specjalizacji ograniczać.

Na kierunku stosunki międzynarodowe, który w Wyższej Szkole Ekonomicznej realizowany jest od roku akademickiego 2002/2003 przyjęto zasadę, że uniwersalną cechą współczesnej

edukacji powinna być koncentracja na absolwencie wszechstronnie wykształconym gdyż gwałtownie komplikujące się relacje i współzależności wymagają w pierwszym rzędzie myślenia przekraczającego utarte kanony i standardy: **naczelną troską uczelni będzie to, aby absolwent kierunku stosunki międzynarodowe mógł skutecznie wykorzystać cechy współczesnego popytu na pracę a jednocześnie już zdobyta wiedza stwarzała Mu szansę dalszego wszechstronnego rozwoju.**

Ze swojej strony uczelnia – wypełniając wszystkie wymogi minimum programowego ustalone przez MENiS – szczególny nacisk położyła w grupie przedmiotów kształcenia ogólnego na naukę języków obcych (dwa języki obowiązkowe, 360 godzin każdy) oraz informatyki.

Studia na tym kierunku w naszym założeniu powinny być interdyscyplinarne. Układając ich plan starano się zachować równowagę (w ramach specjalności europeistyka między trzema filarami:

a) problematykę ekonomiczną
b) problematykę polityczną
c) problematykę humanistyczną (dotycząca kultury, filozofii, etyki)

Jednocześnie, dążąc do stworzenia elastycznego systemu edukacji na kierunku stosunki międzynarodowe i w ramach specjalności europeistyka, umożliwiamy studentom wybór pomiędzy „wątkiem ekonomicznym" a „wątkiem humanistycznym". Oba te wątki mają oczywiście część wspólną i część różnicującą. Jako przykładowe rozwiązanie można podać:
specjalność europeistyka:
część wspólna: Teorie cywilizacji
Europa – Rosja. Stosunki geopolityczne z perspektywy historycznej
Liberalna filozofia wolnego rynku
Ekonomia i religia w perspektywie cywilizacyjnej
Wątek ekonomiczny:
Polityka ekologiczna UE i Polski
Systemy ekonomiczne: USA – UE – Japonia
Polski rynek finansowy a Unia Europejska
Międzynarodowa konkurencyjność gospodarki
Globalization and Economic Growth in USA, UE, and Japan

Strategie konkurencyjne na jednolitym rynku europejskim

Europejski rynek pracy

Innowacje i transfer techniki w gospodarkach UE

Wątek humanistyczny:

Ochrona praw człowieka

Współczesna myśl polityczna

Etyka biznesu w epoce globalizacji

Cywilizacyjne wyznaczniki rozwoju instytucji europejskich

Globalne problemy cywilizacji

Elementy filozofii politycznej

Mass media a kultura masowa

Historia parlamentaryzmu europejskiego.

Treści przedmiotów specjalnościowych wzbogacone będą w dwojaki sposób:

- po pierwsze, wynika to z rozporządzenia MENiS podnoszącego limit godzin realizowanych przedmiotów specjalnościowych z 510 do 660,
- po drugie, z tej racji, iż kształcenie specjalnościowe (jak i specjalistyczne) bardzo skutecznie, z racji bezpośredniego kontaktu z prowadzącym, może być realizowane w ramach seminarium dyplomowego (magisterskiego).

Rozumiejąc troskę Ojców polskiej edukacji na poziomie wyższym można wyrażać nadzieję, że ewolucja rozwiązań dotyczących minimum programowego na kierunkach ekonomicznych polegać będzie na większej niż dotychczas swobodzie decyzyjnej szkół wyższych przy komponowaniu struktury przedmiotów ogólnych, podstawowych i kierunkowych, z zachowaniem dotychczasowej swobody przy określaniu specjalności i specjalizacji z jednocześnie uświadamianą przez środowisko Uczelni wyższych potrzebą rzetelnej oceny i weryfikacji ich zachowań w tej materii.